

Sygn. akt III K 45/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Robert Bednarczyk

Protokolant Joanna Matejkowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze – Anny

Kaczyńskiej

po rozpoznaniu w dniach 21 kwietnia 2016 r. i 31 maja 2016 r.

sprawy karnej

J. L. ur. (...)

w O. syna J. i E. z domu J.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 kwietnia 2014 roku w O. w woj. (...) przywłaszczył mienie powierzone o znacznej wartości w postaci ciągnika rolniczego marki J. D. (1) (...)R rok produkcji 2013 o nr rej. (...) o wartości 225.000,00 zł czym działał na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w związku z art. 294 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego J. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu określając jego datę na dzień 7 maja 2014 r., tj. przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego J. L. do wykonania prawomocnego nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w dniu 30 czerwca 2014 r. w sprawie I Nc 32/14 w terminie 1 (jednego) roku od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w wysokości 180 złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lipca 2013r. oskarżony J. L. zawarł z (...) SA umowę pożyczki nr (...), na podstawie której pożyczył on kwotę 533 820 zł. Zgodnie z harmonogramem spłat suma ta miała być przez oskarżonego spłacana w miesięcznych ratach od dnia 29 września 2013r. do dnia 25 czerwca 2020r. Jako jedno z zabezpieczeń pomiędzy stronami umowy pożyczki zawarta została w dniu 6 sierpnia 2013r. umowa zabezpieczenia. Zgodnie z jej brzmieniem oskarżony przeniósł na

rzecz spółki (...) SA własność dwóch ciągników rolniczych, w tym ciągnika marki J. D. (1) (...) pod warunkiem opóźnienia w płatności którejkolwiek raty pożyczki.

(dowód: umowa pożyczki nr (...) k. 5-8; umowa zabezpieczenia k. 9-14; zeznania świadka J. D. (2) k.256-257)

Od grudnia 2013r. oskarżony zaprzestał regulowania rat pożyczki, nie wskazał udzielającej pożyczki spółce miejsca przechowywania opisanego wyżej ciągnika a nadto nie wskazał teź spółce miejsca swojego pobytu. Z tytułu pożyczki wpłacił on w dniu 8 lipca 2013r. kwotę 300 000 zł, pozyskaną z dotacji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W dniu 14 lutego 2014r. został on wezwany do zwrotu m. in. ciągnika marki J. D. (1) (...) oraz innych, stanowiących zabezpieczenie umowy pożyczki maszyn rolniczych, zaś umowa pożyczki została mu wypowiedziana. W dniu 13 marca 2014r. spółka przejęła opisany wyżej ciągnik na własność. J. L. nie odebrał przesłanej mu korespondencji, w telefonicznych rozmowach informował natomiast przedstawiciela spółki, że przebywa na leczeniu w Niemczech.

(dowód: wezwania k. 28,32,43,50; oświadczenie k. 34,39; kopie kopert i dowodów nadania k. 29-31,33,36-38,40-42,46-47; umowa przelewu k. 67-70; zeznania świadka J. D. (2) k. 256-257)

Z powodu braku możliwości kontaktu z oskarżonym rzecz spółka (...) SA zleciła działania windykacyjne spółce (...) SA. Jej przedstawiciel od 15 kwietnia 2014r. bezskutecznie starał się z oskarżonym skontaktować, zdołał jednakże pod adresem siedziby oskarżonego odebrać wszystkie pozostałe, poza ciągnikiem J. D. (1) (...) o wartości 225 000zł maszyny, będące przedmiotem zabezpieczenia. Oskarżony nie odbierał od pracownika windykacyjnej spółki połączeń telefonicznych, pomimo że ten wielokrotnie próbował się z nim kontaktować. 7 maja 2014r. próba ta się powiodła i wówczas oskarżony został powiadomiony przez J. C. o konieczności zwrotu ciągnika. J. L. odmówił wskazania miejsca przechowywania tej maszyny i odmówił jej wydania twierdząc, że sam przebywa na terenie Niemiec, po czym zakończył połączenie. Dalsze próby kontaktu z nim nie przyniosły rezultatu.

(dowód: Informacja od spółki (...) k. 86; zeznania świadków: J. D. (2) k. 256-257; J. C. k.257; częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. L. k. 262-263)

J. L. nie był dotychczas karany. Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zasądził od oskarżonego na rzecz spółki (...) SA kwotę 319 197 zł 76 gr jako należność z tytułu opisanej na wstępie pożyczki, jednakże J. L. nie spłacił żadnej kwoty.

(dowód: dane o karalności k. 142; kopia nakazu zapłaty k. 97; wyjaśnienia oskarżonego J. L. k. 262-263)

Oskarżony J. L. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, lecz w swoich wyjaśnieniach co do zasady nie kwestionował ustalonego wyżej stanu faktycznego. Wyjaśnił on (k.262-263), że w istocie jedyną kwotą, jaką wpłacił z tytułu zwrotu pożyczki było pozyskane w charakterze dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 300 000zł, zaś poza tą kwotą nie spłacił żadnej raty ani w całości, ani w części. Potwierdził istnienie prawomocnego nakazu zapłaty na rzecz pokrzywdzonej spółki i dodał, że otrzymał wezwanie do zwrotu opisanego w akcie oskarżenia ciągnika, choć nie był w stanie przypomnieć sobie, kiedy miało to miejsce. J. L. przyznał, że nie zwrócił owego sprzętu i nie powiadomił ani windykatora, ani pokrzywdzonej jednostki o miejscu przechowywania ciągnika . Wyjaśnił nadto, że choć podpisał umowę pożyczki, zabezpieczenia i przewłaszczenia, to ciągnika nie zwrócił, aby zabezpieczyć swoje interesy wobec spółki (...) SA. Stwierdził bowiem, że gdyby maszynę tę oddał oraz gdyby zwrócił zasądzone ponad 319 000zł, to zapłaciłby za coś, czego nie posiada a dodatkowo ma on obowiązek zwrócić Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uzyskaną dotację. Dodał on również, że prowadził z pokrzywdzoną spółką negocjacje, lecz nie zaowocowały one jak dotąd porozumieniem.

W ocenie Sądu wyjaśnienia J. L. częściowo zasługują na walor wiarygodności w zakresie opisywanych w nich faktów za wyjątkiem podnoszonego w nich wątku prowadzenia negocjacji z pożyczkodawcą, jak też intencji oskarżonego. Zarówno J. C. - przedstawiciel spółki windykacyjnej, jak też J. D. (2) zgodnie zeznali, że pomimo wielu podejmowanych prób nie zdołali się skontaktować z oskarżonym, który nie poinformował ich o zmianie miejsca swojego pobytu, jak

również nie odbierał połączeń telefonicznych. Dopiero w dniu 7 maja J. C. zdołał nawiązać z J. L. kontakt telefoniczny, jednak podczas rozmowy nie doszło do poczynienia żadnych ustaleń. W ocenie Sądu zbieżne ze sobą i konsekwentne zeznania obu świadków zasługują na wiarę, żaden z wymienionych mężczyzn nie miał bowiem interesu w składaniu fałszywych zeznań i narażaniu się z tego tytułu na odpowiedzialność karną. Kwestia ta ma znaczenie w odniesieniu do oceny zasadności przedstawionemu oskarżonemu zarzutu, pierwiej jednak ustalić należy status prawny spornego ciągnika, w szczególności czy był on własnością oskarżonego, czy też pokrzywdzonej spółki. W ocenie Sądu kwestię tę rozstrzygają dołączone do akt sprawy dokumenty. Zgodnie z treścią § 1 pkt 3 i 4 umowy z dnia 6 sierpnia 2014r. (k. 9) przedmiotowy ciągnik marki J. D. (1) (...) przechodzi na własność spółki (...) SA pod warunkiem naruszenia przez oskarżonego któregośkolwiek postanowienia umowy pożyczki z dnia 8 lipca 2013r. (k. 5-8) a w szczególności powstania opóźnienia w spłacie chociażby jednej raty pożyczki. W sprawie- co wyżej wskazano- jest bezspornym, że oskarżony poza pierwszą ratą w kwocie 300 000zł nie uiścił żadnej innej kwoty z tytułu spłaty zaciągniętej pożyczki co oznacza, że warunek zawieszający się ziścił. Pociągnęło to za sobą następstwo w postaci przejścia ciągnika na własność pokrzywdzonej spółki. Oceniane postanowienie umowne pozostaje w zgodzie z art. 89, 155 § 1 i 157 § 1 kodeksu cywilnego. Ten ostatni przepis nie dopuszcza możliwości przeniesienia własności pod warunkiem, jednakże unormowanie to dotyczy wyłącznie nieruchomości, którą ciągnik rolniczy wszak nie jest. Z kolei art. 155 § 1 kodeksu cywilnego stanowi, że każda umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy co do tożsamości oznaczonej przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. W przedmiotowej sprawie określone tym wyłączeniem okoliczności miejsca nie mają, zaś ciągnik, o jakim mowa jest bez wątplenia rzeczą oznaczoną co do tożsamości. Skoro tak, to z chwilą ziszczenia się określonego w umowie a opisanego wyżej warunku ciągnik ten stał się własnością (...) SA bez potrzeby dokonywania jakichkolwiek innych czynności prawnych i faktycznych co oznacza, że powinnością oskarżonego było jego wydanie w czasie określonym przez przedstawiciela tejże spółki. Faktem jest, że J. L. nie podejmował kierowanej doń korespondencji w powyższym zakresie, zatajając nie tylko miejsce swojego pobytu, ale także i miejsce przechowywania ciągnika. Oczywistym jest, że działania takie nie mogą mieć charakteru ekskulpującego, niemniej jednak najpóźniej w dniu 7 maja 2014r. J. L. dowiedział się od J. C. o ciążyącym obowiązku wydania ciągnika i podczas tej samej rozmowy telefonicznej odmówił jego wydania. Nie zasługuje przy tym na wiarę relacja oskarżonego co do jego intencji, związanej z zatrzymaniem traktora. Nakaz zapłaty wydany został bowiem w dniu 30 czerwca 2014r. a zatem niemal dwa miesiące po telefonicznej rozmowie J. L. z J. C., w trakcie której oskarżony dowiedział się o powinności zwrócenia ciągnika. Skoro tak, to J. L. nie mógł zatrzymać owego sprzętu z zamiarem uwzględnienia w deklarowanych rozliczeniach z pożyczkodawcą zasądzonej nakazem kwoty, bowiem ta jeszcze wówczas nie istniała.

Zgodnie z trafnym, zachowującym aktualność wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1978 r.(V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64) przywłaszczeniem jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich. Z kolei podstawowym prawem właściciela każdej rzeczy ruchomej jest jej posiadanie, co jak się wydaje nie nasuwa wątpliwości. Skoro zatem J. L. wykonywał w stosunku do opisanego w zarzucie ciągnika , przysługujące właścicielowi uprawnienie do jego posiadania - wbrew woli tegoż właściciela, to w ocenie Sądu wyczerpał on ustawowe znamiona przestępstwa przywłaszczenia. Odmawiając jego wydania właścicielowi, wbrew wyraźnemu żądaniu i nie ujawniając pokrzywdzonej spółce miejsca przechowywania ciągnika J. L. wprost zmanifestował zamiar jego włączenia do swojego majątku. Ów zamiar ma charakter trwały, czego jednoznacznym dowodem jest to, że do daty wyrokowania oskarżony nie tylko nie zwrócił ciągnika, ale i nie deklarował woli jego bezwarunkowego zwrotu, negując wobec spółki (...) SA prawo własności. Jako że wartość ciągnika przekraczała w chwili czynu kwotę 200 000zł, to zachowanie się J. L. zakwalifikować należało z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk. Oskarżony jest osobą w pełni zdolną do zawinienia, co w połączeniu z wyżej opisanymi okolicznościami obliguje Sąd do wydania wyroku skazującego. W ocenie Sądu przepisy obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015r. mają charakter względniejszy, jako że przewidują one łagodniejsze warunki, pod którymi zastosować można instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, stąd uzupełnienie kwalifikacji prawnej o art. 4 § 1 kk.

Rozważania w zakresie wymiaru kary w związku ze złożeniem tzw. zapowiedzi apelacji jedynie przez obrońcę, umocowanego do działania wyłącznie na korzyść oskarżonego ograniczyć można do jednego tylko stwierdzenia, że Sąd wymierzył J. L. karę najniższą, przewidziana przez art. 294 § 1 kk. Ustawowe granice sankcji, określonej przez ten przepis wyłączają możliwość jakiegokolwiek dalszego łagodzenia owej kary, skrótkowo zatem wskazać należy, że wartość ciążnika nieznacznie przekracza poziom znacznosci, określony w art. 115 § 5 kk zaś fakt niespłacania rat pożyczki warunkowany był między innymi względami zdrowotnymi oskarżonego, co wynika tak z jego wyjaśnień, jak też z dokumentacji lekarskiej. Nie bez znaczenia jest przy tym to, że J. L. ma już sądownie nałożony obowiązek zwrotu pozostałej do spłaty sumy pożyczki a co do jej znaczącej części wywiązał się, przekazując spółce windykacyjnej inne składniki przewłaszczonego mienia. Powołać się należy i na deklarowaną przez niego w toku rozprawy wolę porozumienia z pokrzywdzoną spółką, choć nie wolno tracić z pola widzenia tego, że w przeszłości J. L. takich niezbędnych negocjacji nie podjął. Nie jest przy tym żadnym usprawiedliwieniem przywołany przezeń fakt braku zapoznania się z treścią podpisanych umów, bo przecież nikt mu takiej możliwości nie odmawiał. Uwzględnić przy wymiarze kary należy i to, że zachowanie się sprawcy godzi w tak istotną część stosunków społecznych, jaką jest obrót towarowo- pieniężny. To w następstwie takich zachowań coraz trudniej jest uczciwym przedsiębiorcom pozyskiwać niezbędne środki finansowe na prowadzenie działalności gospodarczej. Sposób dotychczasowego postępowania J. L. wobec obu wymienianych już wielokrotnie przedsiębiorstw uprawnia do ograniczonego zaufania wobec oskarżonego a w efekcie do określenia okresu próby na poziomie 3 lat. Fakt wydania w dniu 30 czerwca 2014r. prawomocnego nakazu zapłaty na rzecz pokrzywdzonej spółki wyłącza możliwość wydania opartego o art. 46 §1 kk rozstrzygnięcia. Niemniej jednak celowe jest nałożenie na oskarżonego środka probacyjnego w postaci wykonania tegoż nakazu i zapłacenia pokrzywdzonej spółce przysługującej jej należności. W innym przypadku nawet wydanie wyroku skazującego nie odniosłoby w ocenie Sądu pozytywnego efektu resocjalizacyjnego wobec J. L. i nie zmieniłoby jego postawy względem wierzyciela. W ocenie Sądu termin jednego roku jest wystarczający do pełnego uregulowania długu J. L. wobec spółki (...) SA. Pamiętać trzeba, że oskarżony nadal dysponuje opisanym w akcie oskarżenia ciążnikiem, ma również własne mienie o wartości umożliwiającej mu pełne rozliczenie się ze spółką.

Sąd nie stwierdził istnienia okoliczności skutkujących powinnością odstąpienia od obciążania J. L. kosztami sądowymi, w tym opłatą, dlatego orzekł jak w punkcie IV wyroku.